

Już nie obejrzę się – Krzysztof Krawczyk

Złamane serca zamiótł wiatr
Sezon dawno skończył się
Spojrzenia dziewczyn już nie gonią lśniących
Aut
Obrączki leżą znów pod szkłem
W albumie sporo nowych zdjęć
To październik kręci film
A ja pamiętam tylko koncert, tylko wiersz
I w pełnych światłach Ciebie z nim
Już nie obejrzę się
Światła ramp prowadzą mnie przez świat
Żyję tak jak chciałbym żyć
I nie liczę strat
I tylko portret Twój
Za mną wciąż przepływa morza miast
Może czas tę pamięć już
Zmienić w piasku garść
Bo potem minie rok lub dwa
Pociąg wróci, słońce wprost
Odżyje nagle tamten obraz z jasnych ramp
I znów zerwany przejdę most
O Ciebie spytam tam i tu
Nadziei mając coraz mniej
Aż ktoś mi powie, że szczęśliwa jesteś już
Że tu od dawna nie ma Cię
Już nie obejrzę się
Światła ramp prowadzą mnie przez świat
Żyję tak jak chciałbym żyć
I nie liczę strat
I tylko portret Twój
Za mną wciąż przepływa morza miast
Może czas tę pamięć już
Zmienić w piasku garść
Już nie obejrzę się
Światła ramp prowadzą mnie przez świat
Żyję tak jak chciałbym żyć

I nie liczę strat
I tylko portret Twój
Za mną wciąż przepływa morza miast



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych